

Dręczy mnie odległe echo  
z drugiej strony piekła  
wciśniętego w fundament  
domu.

Choć dziś pozostały zgliszcza  
i wybieranie cegieł na sprzedaż  
obnośną. Stąd do siódmego nieba.

Z nadzieją, że ostatecznie spadnie  
na głowę i przystroi w wieniec.  
Być może nawet laurowy.

Więc uparcie zaprzeczam: nie śnię.  
Szczególnie we śnie,  
wtedy zwyczajnie zamykam oczy  
i bez mrugnięcia nie oddycham.

Bezsprzecznie – nie ma dowodów  
na przebudzenia.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

wierszokleta, dodano 21.01.2018 20:38

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).